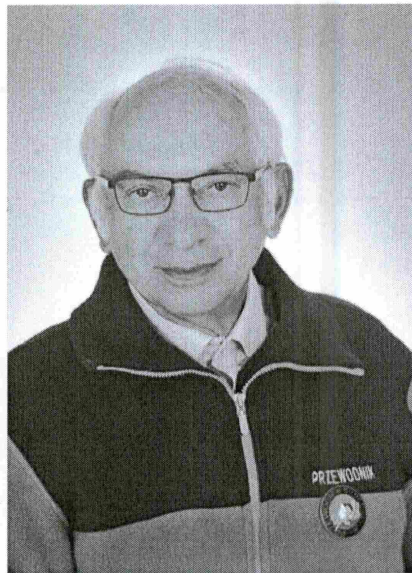


Marian Hawrysz

Kolega Marian Hawrysz urodził się w Gorzycy koło Lubina w województwie wrocławskim. Rodzice jego wraz ze starszym rodzeństwem przybyli w roku 1945 z Kresów do Gorzycy. Gdy miał sześć lat, umarł mu ojciec. Po ukończeniu Szkoły Podstawowej w Krzepielowie w województwie zielonogórskim uczęszczał do lubińskiego liceum ogólnokształcącego. Po maturze był studentem Wydziału Matematyki Studium Nauczycielskiego w Legnicy. W roku 1969 został nauczycielem w Szkole Podstawowej nr 2 w Lubinie. Następnie studiował na Wydziale Górniczym Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie, po której ukończeniu rozpoczął pracę w Zakładach Górniczych „Rudna” w Polkowicach należących do KGHM Lubin. Zajmował tam kolejno stanowiska: stażysty, nadgórnika, sztygara zmianowego, sztygara oddziałowego i nadsztygara górniczego. W roku 2003 przeszedł na emeryturę. Za nienaganną pracę i zaangażowanie otrzymał odznaczenia państwowe i resortowe, między innymi: Złoty Krzyż Zasługi i odznakę honorową „Zasłużony dla Górnictwa PRL” oraz odznaki honorowe – Zasłużony dla Zakładów Górniczych „Rudna” i KGHM Polska Miedź Zasłużony dla Oddziału Zakłady Górnicze „Lubin”, a także wyróżnienie szczególne za zasługi w dziedzinie górnictwa – honorową szpadą górnica.

Z turystyką związany jest od lat szkolnych, już bowiem w szkole podstawowej zapisał się do szkolnego koła turystycznego. Gdy w roku 1965 utworzony został w Lubinie Oddział PTTK, przystąpił do niego. W 1966 r. na obozie harcerskim ukończył kurs organizatorów turystyki i od tego czasu stał się aktywnym działaczem Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego. Był kierownikiem trasy na I Rajdzie po Ziemi Lubińskiej, którą prowadził kolegów z liceum pod nadzorem opiekuna Koła PTTK Lechosława Kurowskiego. Jego zainteresowanie krajoznawstwem rozpoczęło się na kursie kierowników szkolnych obozów wędrownych organizowanym przez Zarząd Główny PTTK. Kierownikiem kursu był wówczas wybitny krajoznawca, Adam Czarnowski. W Legnicy w Stu-

dium Nauczycielskim założył Koło PTTK i został jego prezesem. Z legnickim oddziałem PTTK zorganizował I Rajd Studentów Studium Nauczycielskiego. Podczas studiów na krakowskiej AGH należał do Klubu Organizatorów i Sympatyków Turystyki „Hawiarska Kolioba”, z którym utrzymuje kontakt do chwili obecnej. Po powrocie do Lubina, w miarę możliwości, włączał się w działalność turystyczną.



Marian Hawrysz

Przez pięć kadencji był w zarządzie Koła Przewodników Terenowych i Sudeckich w Legnicy. Od 1989 r. był członkiem Zarządu Oddziału PTTK „Zagłębie Miedziowe” w Lubinie, a następnie wiceprezesem i przez pięć kolejnych kadencji prezesem. W okresie tym skupił się na działalności na rzecz dzieci i młodzieży. Organizował liczne rajdy, jak na przykład: „Topienie Marzanny” czy I Krok Turystyczny, ale także Giełdę Piosenki Turystycznej, szkolenia i kursy organizatorów turystyki dla dorosłych i młodzieży. W 2001 r. z jego inicjatywy zostały zorganizowane niedzielne wyjazdy w ramach akcji „W niedzielę nie ma nas w domu”, początkowo tylko w wakacje, a obecnie odbywają się przez cały rok. Od tego samego roku był komandorem sztandarowych rajdów organizowanych przez Oddział na zlecenie KGHM Polska Miedź S.A. – Rajdu KGHM i Rajdu Górników Polskiej Miedzi.

W latach 1971–1995 wraz z żoną Jadwigą był organizatorem obozów wędrownych w polskie góry. W lubińskim oddziale PTTK zajmował się organizacją na etapie oddziałowym Ogólnopolskiego Młodzieżowego Konkursu Krajoznawczego „Poznajemy Ojcowiznę” i Ogólnopolskiego Młodzieżowego Turnieju Turystyczno-Krajoznawczego, konkursów fotograficznych, plastycznych i licznych imprez dla młodzieży szkolnej etapów oddziałowych i wojewódzkich.

W Oddziale przewodniczy komisji turystyki pieszej i krajoznawczej. Konserwuje, odnawia i wytycza nowe szlaki piesze. Jest przewodniczącym zespołu weryfikującego odznaki piesze, krajoznawcze i regionalne. W roku 1998 był projektantem i wykonawcą 60-kilometrowego szlaku rowerowego dookoła miasta Lubina. Następnie zwiększał liczbę tras rowerowych



Od 2 kwietnia 2007 r. do 2014 r. dokładnie o godzinie 21:37, o której odszedł do Domu Pana papież Jan Paweł II, w Gorzycy rozpalane były ogniska poświęcone pamięci tego znamienitego Członka Honorowego PTTK

o szlaki łączące Polkowice ze Ścinawą i Raszówkę z Oborą.

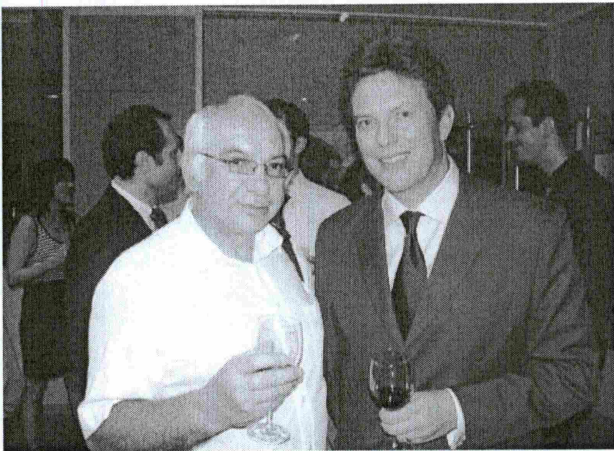
Był również autorem folderów, opracowań krajoznawczych i regulaminów odznak oddziałowych: „VII wieków Lubina,” Zdobywca Grzybowej Góry” i „Znam Gminę Lubin”.

Brał czynny udział w akcjach organizowanych przez Zarząd Główny PTTK. 14 września 2002 r. wspólnie z nadleśniczym Nadleśnictwa Lubin zorganizował wejście na najwyższe wzniesienie powiatu lubińskiego – Grzybową Górę. Od tego czasu Grzybowa Góra, mająca 217 m. n.p.m., stała się miejscem kultowym dla mieszkańców Lubina i powiatu lubińskiego. W lutym 2003 r. kolega Marian zorganizował I Zimowe Wejście na Grzybową Górę, a w następnym I Zimowy Biwak ze spaniem pod namiotami. Imprezy te zagościły na stałe w kalendarzu imprez oddziałowych.

Od 2 kwietnia 2007 r. do 2014 r. dokładnie o godzinie 21:37, o której to odszedł do Domu Pana papież Jan Paweł II, w Gorzycy rozpalane były ogniska poświęcone pamięci tego znamienitego Członka Honorowego PTTK. Wzorem polskich środowisk turystycznych starał się Marian Hawrysz popularyzować wiedzę o turystycznej karcie w biografii Karola Wojtyły. Zgodnie z uchwałami Zarządu Głównego PTTK lubińscy turyści wspominali wyprawy kajakowe, tury-

stykę rodzinną, rowerową i górską polskiego papieża. W Roku Przewodników Turystycznych, ostatnio przypomnieli mi Marian, złożyliśmy hołd Janowi Pawłowi II jako najdoskonalszemu ziemskiemu przewodnikowi, który łączył pedagogiczne predyspozycje z trudną sztuką mądrego chodzenia po górach, gawędą, anegdotą, poczuciem humoru, nie pozbawionym głębokiej refleksji i z ewangelizacją. Program papieskich ognisk – składający się z części krajoznawczo-turystycznej i katechetycznej – przygotowywała Jadwiga, żona Mariana. On sam kierował całością i zapewniał wszystkim uczestnikom ognisk obrazki z wizerunkiem papieża oraz okolicznościowym wpisem. Do organizacji ognisk zostali wciągnięci strażacy z Ochotniczej Straży Pożarnej w Gorzycy, którzy zajmowali się ochroną i zabezpieczeniem imprez. W ogniskach uczestniczyli nie tylko mieszkańcy wsi i parafii, ale także odległych miejscowości.

W 2004 r. prezes Stowarzyszenia Bractwo św. Jakuba w Jakubowie, Henryk Karaś, zwrócił się do mnie z prośbą o pomoc przy wytyczaniu szlaku pielgrzymkowego. Od razu pomyślałem o moim koledze Marianie, mającym doświadczenie przy wytyczaniu szlaków pieszych i rowerowych. Po wykonaniu przez niego projektu, uzgodnień z gminami, z nadleśnictwami i częściowym wykonaniu, powstał I odcinek



Marian Hawrysz na spotkaniu z ambasadorem RP w Singapurze, Waldemarem Dubaniowskim

Szlaku Świętego Jakuba Starszego w Polsce, łączący Głogów-Jakubów ze Zgorzelcem, dalej biegnący przez Niemcy, Francję do Santiago de Compostela w Hiszpanii. Uroczyste poświęcenie szlaku nastąpiło 25 lipca 2005 r. w Jakubowie i w Zgorzelcu w święto patronalne Świętego Jakuba Starszego. Polska została włączona w europejską sieć szlaków kulturowych św. Jakuba. W następnych latach wytyczył jeszcze szlak na terenie

województwa lubuskiego łączący Świętichowę z Głogowem przez Wschowę i Ścinawę z Chocianowem przez Lubin.

Marian umiał zaszczepić pasję do uprawiania czynnego wypoczynku swoim dzieciom, które uprawiają turystykę w miarę wolnego czasu. Córka Justyna, a także synowie Jonasz i Juliusz podczas uroczystości 50-lecia Oddziału PTTK w Lubinie otrzymali odznaki 25 lat w PTTK. Córka Judyta, mieszkająca w Singapurze, jest pilotem wycieczek. Żona Jadwiga (przodownik turystyki pieszej, instruktor ochrony przyrody i instruktor krajoznawstwa regionu) poprowadziła 27 obozów wędrownych, wychowała rzeszę młodych turystów, ze swoją drużyną ze Szkoły Podstawowej nr 10 w Lubinie uczestniczyła w finale Ogólnopolskiego Młodzieżowego Turnieju Turystyczno-Krajoznawczego. Obecnie uczestniczy wraz z mężem w rajdach pieszych, szkoleniach oraz wspiera go w podejmowanych działaniach. Wszystko co robią, robią z przekonaniem i sercem.

Nie są mu obce różne kraje, bo podróżowanie jest dla niego najważniejsze. Z Klubem Górskim „Problem” z Lubina uczestniczył w wyprawie w Himalaje w Nepalu i Góry Tien-szan w Chinach i na Saharę w Algirii. Odwiedził większość krajów europejskich,



Odświeżenie tablicy na Baszcie Głogowskiej w Lubinie z okazji 50-lecia Oddziału PTTK „Zagłębie Miedziowe” z udziałem wiceprezesa Zarządu Głównego PTTK, Andrzeja Gordona, a obok stoi Marian Hawrysz, wieloletni prezes Zarządu tego Oddziału (fot. E. Matusiak-Gordon)

ale najbardziej lubi przebywać w Azji. Zwiedził Izrael, Turcję po stronie azjatyckiej, Kazachstan, Indie, Singapur, Malezję, Wietnam, Kambodżę i ostatnio wyspę Bali w Indonezji.

Kolega Marian podnosił stale swoje kwalifikacje, kończąc wiele kursów turystycznych, takich jak: organizatora turystyki (1966 r.), przodownika turystyki pieszej (1969 r.), przewodnika górskiego po Sudetach (1970 r.), przewodnika terenowego po Dolnym Śląsku (1970 r.), pilota wycieczek (1970 r.), przewodnika terenowego po Małopolsce (1972 r.), instruktora krajoznawstwa regionu (1998 r.), instruktora ochrony przyrody (1999 r.), instruktora przewodnictwa (2001 r.), przodownika turystyki górskiej (2008 r.).

Za swoją wieloletnią działalność na rzecz rozwoju turystyki i krajoznawstwa został uhonorowany wieloma odznaczeniami i wyróżnieniami, w tym między innymi: Srebrną Odznaką „Zasłużony Działacz Turystyki”, Odznaką „Za Zasługi dla Turystyki”, Złotą Odznaką PTSM, odznaką „Zasłużony dla Ziemi Lubińskiej”, Złotą Honorową Odznaką PTTK i Srebrną Odznaką „Zasłużony w pracy PTTK wśród młodzieży”, „Zasłużony dla Województwa Dolnośląskiego” i „Zasłużony Przewodnik”, a także odznaką „50 lat w PTTK”.

Aktywnie działał w samorządach, najpierw w Komitecie Obywatelskim, następnie przez dwie kadencje w latach 1994–1998 i 1998–2002 jako radny Rady Miejskiej Lubina pełnił funkcję przewodniczącego Komisji Kultury Fizycznej i Turystyki. W kadencji 2006–2010 jako radny powiatowy pełnił funkcję członka Zarządu Powiatu.

Za działalność krajoznawczo-turystyczną na rzecz dzieci i młodzieży otrzymał Nagrodę Miasta Lubina przyznaną przez Radę Miejską w 2006 r., a „Gazeta Wrocławska” i Dolnośląska Organizacja Turystyczna przyznały mu certyfikat – Osobowość Turystyczna Dolnego Śląska w 2008 r. w kategorii „Działacz społeczny”.

Czuję się niezwykle zaszczycony mogąc zarekomendować osobę kolegi Mariana Hawrysa do godności Członka Honorowego Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego. Jako kandydat na radnego Rady Miejskiej w Lubinie Marian Hawrysz był rekomendowany przez Stowarzyszenie „Teraz Lubin”.



Andrzej Gordon, wiceprezes Zarządu Głównego PTTK, wręcza Marianowi Hawryszowi odznakę „50 lat w PTTK” podczas uroczystości jubileuszowej z okazji 50-lecia lubińskiego oddziału PTTK (fot. E. Matusiak-Gordon)

Stowarzyszenie, którego byłem prezesem, grupowało osoby zaangażowane społecznie w przeróżnych dziedzinach życia społecznego i właśnie Marian Hawrysz należał do tej grupy obywateli naszego miasta. Od początku rzucił się w wir działalności Rady, kierując Komisją Kultury Fizycznej i Turystyki, a efektem tego było uświadomienie członkom Rady znaczenia turystyki w procesie wychowawczym dzieci i młodzieży. W wyniku jego perswazji członkowie Rady Miejskiej docenili turystykę jako jedną z ważnych form wypełniania czasu wolnego ludzi pracujących oraz emerytów. Nie było to takie proste, ponieważ panuje powszechne przekonanie, że najważniejszy jest sport wyczynowy. Marian Hawrysz także energicznie działał na rzecz stworzenia jak najlepszych warunków materialnych dla działalności PTTK. Wspomnę o dwóch elementach.

Pierwszy, to uzyskanie lokalu na lubińskim rynku dla Oddziału oraz zgody władz miejskich na sprzedaż biletów komunikacji miejskiej, co dało stabilną bazę dla utrzymania lubińskiego oddziału PTTK. Wielkie wrażenie na mnie zrobiła działalność Mariana Hawrysza na rzecz społeczności szkolnej. W tym czasie, gdy Marian Hawrysz był radnym, w wielu szkołach podstawowych powstały koła PTTK. Uczniowie regularnie uczestniczyli w konkursach krajoznawczych „Poznajemy Ojcowiznę”. Marian potrafił skutecznie zachęcić wielu nauczycieli do podjęcia się trudu działalności turystyczno-krajoznawczej wśród najmłodszego pokolenia. To, co napisałem powyżej było powodem tego, że radni Stowarzyszenia „Teraz Lubin”, a także osoby spoza Rady poparły kandydaturę Mariana Hawrysza do Nagrody miasta Lubina, którą otrzymał w 2006 r. Dziękując za zaszczytny tytuł powiedział:

„To, jakim jestem człowiekiem zawdzięczam w pierwszej kolejności swojej mamie, prostej kobiecie, która dla mnie, ósmego z kolei dziecka, znalazła czas i nauczyła tego, co jest najważniejsze. Wiele dobra doznałem też od swojego rodzeństwa, a w szczególności brata księdza Józefa, który umożliwił mi kontakt z książką i ukazał radość płynącą z tego. U niego też zobaczyłem nieustanną codzienną pracę dla dobra innych.

Urodziłem się pod szczęśliwą gwiazdą. Żona podzielała moje zainteresowania. Wspólnie z dziećmi przeszliśmy wiele pięknych polskich szlaków. Czyniliśmy razem dużo dla innych i nie oczekiwaliśmy w zamian niczego dla siebie.

Tylko pasja zdolna jest skłonić człowieka do podejmowania nowych wyzwań. Częsty kontakt z przyrodą daje pogodę ducha. W tym tkwi tajemnica mojej współpracy z ludźmi. Mam wielkie szczęście, że zawsze spotykam na swojej drodze tych, którzy rozumieją, że życie nie jest zbieraniem, życie jest zostawianiem, życie jest darowaniem.”

Sam jestem zapałym turystą i dlatego świetnie zdaję sobie sprawę z tego, jakie znaczenie mają liderzy, którzy swoimi pasjami potrafią zarazić innych ludzi. Przytoczę wypowiedź dyrektora naczelnego Zakładów Górniczych „Rudna”, Krzysztofa Porębskiego, z uroczystości 50-lecia lubińskiego oddziału PTTK w 2015 roku:

„Z prezesem Marianem Hawryszem łączy mnie stosunek emocjonalny, bo znam go już 28 lat. Był moim pierwszym kierownikiem w pracy i to on zaszczepił we mnie miłość do wędrówek pieszych, wciągnął mnie w lubińskie PTTK. Może w którymś momencie nasze drogi się rozeszły, ale ta przyjaźń między PTTK a mną jest wieczna.”

Właśnie takim pasjonatem jest Marian Hawrysz.

Pełniąc przez 20 lat funkcję radnego miejskiego, a także mogąc obserwować różnych działaczy samorządowych z pozycji przewodniczącego Rady Miejskiej, mogę z pełną odpowiedzialnością stwierdzić, że Marian Hawrysz należy do wąskiego grona tych osób, które w swojej działalności społecznej kierowały się w pierwszej kolejności dobrem ogółu, a praca „u podstaw” jest jego priorytetem.

Paweł Niewodniczański